

KRONIKA ARTYSTYCZNA

BRONOWICE

= Muzeum wiejskie. W Bronowicach pod Krakowem, wsi, sławnej w literaturze z »Wesela« Wyspiańskiego, powstała na tegorocznych dożynkach myśl zorganizowania folklorycznego »Muzeum ziemi Krakowskiej im. Włodzimierza Tetmajera i L. Rydla«. Na czele komitetu stanęli art. mal. Wodzinowski jako prezes, a energiczny prof. dr. St. Weiner, zamieszkały w Bronowicach jako sekretarz. Zarząd gminy ofiaruje kilka ubikacyj na pomieszczenie zbiorów, na które złożyć się mają pamiątki po Tetmajerze i Rydlu, stare sprzęty ludowe, stroje i t. d. To wiejskie muzeum będzie pierwszym tego rodzaju w Polsce.

DRUSKIENIKI

= Popiersie J. Słowackiego w bronzie, rzeźbę L. Marczewskiego, ustawiono w Parku druskiennickim na pamiątkę zeszłorocznych uroczystości ku czci Słowackiego.

GRODNO

= Wystawa rzeźb, obrazów i druków z okazji odsłonięcia pomnika Elizy Orzeszkowej. W związku z odsłonięciem pomnika Elizy Orzeszkowej w Grodnie w dniu 11 października b. r. dyrekcja grodzieńskiego Muzeum Państwowego przygotowuje wystawę prac rzeźbiarskich twórcy pomnika dla Elizy Orzeszkowej, Romualda Zerycha. Muzeum otrzymało już szereg rzeźb artysty, ze Lwowa i z Warszawy, i projektuje otwarcie wystawy tych prac z końcem bieżącego miesiąca.

Równocześnie czynione są przygotowania do urządzenia wystawy pośmiertnej prac malarskich przedwcześnie zmarłego twórcy cyklu Starego Grodna, Zerycha Bujnowskiego.

Ponieważ w odsłonięciu pomnika mają wziąć udział uczestnicy Zjazdu literatów i dziennikarzy polskich, mającego się odbyć w Wilnie w dniach od 8 do 10 października r. b., w związku z uroczystościami uniwersyteckimi, — przeto dyrekcja grodzieńskiego Muzeum Państwowego zamierza urządzić na Starym Zamku Królewskim pokaz części darów Marty hr. Krasińskiej, ofiarowanych Grodnu w postaci »Biblioteki im. Wanda'ina Kusłowskiego i Marty Krasińskiej«. Pokaz ten będzie urządzony przy Muzeum Państwowem, lub, co prawdopodobniejsza, na Zamku. W tym celu zostaną wykończone dwa pokoje na Zamku, gdzie obecnie są montowane szafy i półki biblioteczne.

Tamże umieszczona będzie część pamiątek po Elizie Orzeszkowej, a m. in. rękopis powieści »Nad Niemnem«, który dotychczas był w posiadaniu Tow. Przyjaciół im. Elizy Orzeszkowej w Warszawie.

Biblioteka, ofiarowana przez Martę hr. Krasińską, będzie otwarta następnie przy Muzeum Państwowem, dla użytku szerszej publiczności.

GRUDZIĄDZ

= Posąg żołnierza polskiego na cokolwiek Wilhelma II. Dnia 23 stycznia 1930 roku Grudziądz będzie obchodził 10-tą rocznicę wyzwolenia.

Ku uczczeniu tej wielkiej rocznicy miasto Grudziądz postanowiło ufundować pomnik, który stanie w tem samym miejscu, gdzie dawniej stała figura Wilhelma.

Wykonanie pomnika powierzono rzeźbiarzowi p. Stanisławowi Jackowskiemu, którego projekt uzyskał na konkursie pierwszą nagrodę. Pomnik będzie przedstawiał postać żołnierza polskiego z wzniesionym sztandarem w ręce.

KALISZ

= Fabryka dzieł sztuki. Warszawski dziennik A. B. C. z dnia 22 sierpnia b. r. zaalarmował opinię wiadomością o wielkiej wytwórni falsyfikatów obrazów polskich mistrzów w Kaliszu. Czytamy tam m. i.:

Po zakończeniu wojny polsko-bolszewickiej osiadła w Kaliszu spora kolonja złożona z oficerów i żołnierzy ukraińskich oraz częściowo żołnierzy Bałachowicza. Dwu sprytnych oficerów petlurowskich, w poszukiwaniu za chlebem wpadło na sprytny sposób. Oto, wyszukawszy wśród żołnierzy petlurowskich kilku z dawniejszych malarzy, poleciło im przemalowywać obrazy mistrzów polskich. Innych żołnierzy zamieniono w agentów handlowych, którzy włącząc się po dworach, plebanjach i urzędach prowincjonalnych, sprzedawali nawiwnym te obrazki, uchodzące za dzieła sztuki malarzy ukraińskich, czy też rosyjskich.

Trzeba ze wstydem przyznać, że mało znająca się na dziełach sztuki inteligencja prowincjonalna — kupowała te obrazki jako oryginalne dzieła sztuki. Wiele donów w kalisziem, sieradzkim szybko przybrało się w te obrazki. Ale wkrótce i inne dalsze powiaty zaczęły się zaopatrywać w te dziwne »dzieła sztuki«.

Interes szedł dobrze i wkrótce znacznie powiększył się. Sprytni przedsiębiorcy najęli nowych malarzy i zaczęli im płacić po 6 złotych od sztuki za przemalowywanie obrazów prawdziwych dzieł sztuki. Do poważnych zastępów urosła również armja agentów, która obecnie załaza temi obrazkami całą Polskę. Dziś już jest to wielki interes, który zatrudnia kilkuset ludzi. Naiwni kupują i płacą za fałszowane obrazki od 30 do 50 złotych za sztukę.

A więc fabryka obrazków...

Dziwi nas dlaczego do tej pory tą sprawą nie zainteresowali się malarze polscy, których przedsiębiorstwo wspomniane okrada z własności. Ale największe zdziwienie wywołuje milczenie w tej sprawie departamentu kultury i sztuki, który między innymi powołany jest do tego, aby nie dopuszczać do fałszowania dzieł sztuki

Czas zdaje się najwyższy, aby tą fabryką fałszowania dzieł sztuki zajęły się władze i organizacje malarskie.

My ze swej strony demaskując tych fałszerzy dzieł sztuki, ostrzegamy inteligencję na prowincji przed agentami sprzedającymi fałszowane obrazy.

KAZIMIERZ n W

= Założenie galerji obrazów. Wobec tego, że z roku na rok Kazimierz zyskuje w artystycznym świecie coraz większy rozgłos i staje się jednocześnie najulubieńszem miejscem, w którym szukają natchnienia liczne rzesze malarskie, w pewnych kołach, zainteresowanych w ciągłym i niesłabnącym rozwoju Kazimierza, zrodziła się myśl pozyskania tych malarzy dla sprawy założenia galerji obrazów ich pendzla.

Inicjatywę tę pochodzącą ze strony komisarza rządowego w Kazimierzu p. E. Kwiatkowskiego gorąco poparł p. Skoczyła, który pierwszy złożył w darze na rzecz galerji swój obraz. Myśl założenia galerji zyskała ogólną sympatię malarzy, tak, że sam akt założenia jest kwestją najbliższej przyszłości.

Wkrótce zostanie powołana do życia specjalna komisja złożona z artystów malarzy, którzy zajmą się organizacją tej instytucji.

Galerja zostanie umieszczona w jednym z najstarszych i najbogaciej zdobionych gmachów Kazimierza — w kamienicy Celejowskiej.

Jak słyhać, inicjatorzy mają nadzieję utrwalić przy